



Oszczercza kampania przeciwko Fundacji Otwarty Dialog dosięgnęła Parlamentu Europejskiego

9 listopada 2017 r. w budynku Parlamentu Europejskiego odbyła się konferencja z udziałem byłego eurodeputowanego Franka Schwalba-Hotha, dziennikarzy Gary'ego Cartwrighta i Jarostawa Jakimczyka oraz moderatora Björna Hultina. [Według kazachskich źródeł propagandowych](#) inicjatorami konferencji byli postowie do Parlamentu Europejskiego Indrek Tarand (Estonia) i Stephen Woolfe (Wielka Brytania). Indrek Tarand zaprzeczył jednak swojemu zaangażowaniu w konferencję i był bardzo zaskoczony, gdy dowiedział się, że jego nazwiska użyto w opisie wydarzenia.

Mimo iż tematem konferencji były "oszustwa finansowe", jej przebieg poświęcono w całości atakom informacyjnym skierowanym przeciwko Fundacji Otwarty Dialog oraz osobom, których Fundacja broni w toku prowadzonej przez siebie działalności.

Władze Kazachstanu od wielu lat próbują zdyskredytować naszą organizację, natomiast ataki informacyjne na terenie Polski rozpoczęły się natychmiast po tym, jak w lipcu 2017 roku Fundacja Otwarty Dialog oraz kilka innych polskich organizacji pozarządowych poparło publiczne protesty przeciwko ustawom, które ograniczyły niezależność sądownictwa w Polsce. 21 lipca 2017 r. Przewodniczący Rady Fundacji, Bartosz Kramek, opublikował [artykuł](#) na temat niszczenia rządów prawa w Polsce. Dzień później rozpoczęły się naciski na Fundację ze strony polskiego rządu.

Konferencja w Parlamencie Europejskim stała się przykładem połączenia "oskarżeń" typowych dla polskich i kazachskich władz, stosowanych w atakach na Fundację Otwarty Dialog.

Mówcy dopuścili się manipulowania informacją, aby przedstawić je w korzystnym dla siebie świetle – cytując w ten sposób nieprawdziwe dane, wyciągając wnioski oparte o fałszywe stwierdzenia, stosując techniki półprawdy oraz przemilczając znacznie ważniejsze fakty. Takie podejście jest sprzeczne z zasadą zrównoważonego i obiektywnego przekazywania informacji i nosi wyraźne znamiona czarnego PR-u.

1. W czasie konferencji ogłoszono "oskarżenia" stosowane w atakach na Fundację Otwarty Dialog na terenie Polski.

Fundacja Otwarty Dialog publicznie skrytykowała projekty ustaw Prawa i Sprawiedliwości, które naruszały zasadę niezawisłości sądownictwa. W wyniku masowych protestów w dwóch miastach Polski prezydent zawetował dwa spośród trzech projektów.

Po tym zdarzeniu nasza organizacja padła ofiarą presji i [oszczerczej kampanii informacyjnej prowadzonej na terenie Polski](#). Na wniosek Ministra Spraw Zagranicznych z 7 sierpnia 2017 r. organy podatkowe rozpoczęły specjalną kontrolę celną i finansową Fundacji (pomimo faktu, że

różne kontrole były już przeprowadzane we wcześniejszych latach). Kontrole wszczęto również w odniesieniu do innych organizacji. Fundacja padła również ofiarą ataków słownych ze strony osób publicznych.

Na konferencji w Parlamencie Europejskim dziennikarz **Jarosław Jakimczyk powtórzył główne "oskarżenia", które polski rząd, polscy nacjonaliści i prorządowe media stosują wobec Fundacji Otwarty Dialog.** Należy przy tym zauważyć, że Jarosław Jakimczyk zajmował wcześniej stanowisko w zarządzie polskiej telewizji państwowej TVP. Według [polskich mediów](#) na etapie formowania władz spółki wykorzystano osoby związane z rządzącą partią PiS.

1.1. Oskarżenia o współpracę z przedsiębiorstwami rosyjskiego przemysłu wojskowego

Dziennikarz Jakimczyk poinformował o tym, że Petro Kozlovski – tj. brat Lyudmyły Kozlovskiej, Prezes Zarządu Fundacji – jest rzekomo właścicielem stoczni "Majak" (ZSS "Majak") w Sewastopolu. Dziennikarz powołał się na informacje pochodzące z rosyjskich baz danych, które mogły zostać skopiowane ze starych ukraińskich archiwów lub sfabrykowane w celu zdyskredytowania organizacji. Wcześniej, w 2005 r., polska prorosyjska partia "Zmiana" usiłowała wszcząć postępowanie karne przeciwko Fundacji za "[wyrządzenie szkody dla wizerunku Putina](#)". Co więcej, Fundacja była inicjatorem wykazu indywidualnych sankcji wprowadzonych wobec wyższych urzędników Federacji Rosyjskiej w związku ze sprawą Savchenko oraz brała czynny udział w procesie blokowania prawa głosu rosyjskiej delegacji do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy (ZPRE). W ramach kampanii LetMyPeopleGo Fundacja zajmuje się także ochroną ukraińskich więźniów politycznych przebywających na terenie Federacji Rosyjskiej.

Według Jakimczyka spółka ZSS "Majak" współpracuje z przedsiębiorstwami rosyjskiego przemysłu wojskowego, które podlegają sankcjom krajów zachodnich. Dziennikarz stwierdza, że Petro Kozlovski jest "jednym z producentów rosyjskiej floty wojskowych okrętów podwodnych", a co za tym idzie – "jest pod kontrolą FSB".

Wcześniej Fundacja Otwarty Dialog wielokrotnie odrzucała te zarzuty. Lyudmyła Kozlovska [oświadczyła](#), że jej brat **sprzedał ZSS "Majak" w 2003 r.** Później Petro Kozlovski prowadził na Krymie działalność telekomunikacyjną. W wyniku okupacji półwyspu w 2014 r. wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, a jego przedsiębiorstwa na Krymie zostały przejęte przez władze okupacyjne.

Wnioski Jarosława Jakimczyka stanowią przykład manipulowania informacjami. Petro Kozlovski nie ma nic wspólnego z działalnością Fundacji Otwarty Dialog, a mimo to, na podstawie fałszywych założeń o jego rzekomej "współpracy z rosyjskim przemysłem wojskowym" rzucający jest cień na reputację Fundacji. Podczas swojego wystąpienia Jakimczyk przekazał szczegółowe informacje na temat floty rosyjskich atomowych okrętów podwodnych, a nawet omówił typy głowic jądrowych, które te mogą przenosić. Informacje te nie mają jednak nic wspólnego z działalnością Fundacji Otwarty Dialog.

Jako jeden z przykładów "współpracy" z rosyjskim przemysłem wojskowym Jakimczyk przedstawił fakt, że Fundacja otrzymuje dotacje pieniężne od obywateli Rosji – Andriya Brovchenko i Arkadiya Agarkova – którzy rzekomo zarządzają filiami spółki ZSS "Majak" na terenie Rosji. Jakimczyk nie sprecyzował jednak, że te **darowizny były przekazywane w 2013 r. i na początku 2014 r.** – to jest zanim Rosja rozpoczęła agresję zbrojną przeciwko Ukrainie.

Fundacja Otwarty Dialog jest finansowana z darowizn i grantów przekazywanych przez osoby i firmy zarówno polskiego, jak i zagranicznego pochodzenia. Zbiórkę prowadzimy w sposób publiczny i przestrzegamy zasad przejrzystości, publikując wykazy naszych darczyńców. Fundacja Otwarty Dialog nie może ponosić odpowiedzialności za pochodzenie przekazywanych jej funduszy

i nie ma obowiązku sprawdzania takiego pochodzenia – jest to bowiem zadanie organów państwowych.

1.2. Oskarżenia o posiadanie licencji na dostawy sprzętu wojskowego

Podczas konferencji dziennikarz Gary Cartwright oskarżył Fundację Otwarty Dialog o posiadanie "licencji na dostawy sprzętu wojskowego", która rzekomo jest sprzeczna z naturą działań na rzecz praw człowieka. W 2014 roku Fundacja rzeczywiście otrzymała od polskiego MSW pozwolenie na wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie obrotu niektórymi wyrobami o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym. Pozwolenie to było niezbędne do dostarczania w sposób zgodny z prawem osobistego wyposażenia ochronnego (tj. kamizelek kuloodpornych i hełmów) w ramach pomocy humanitarnej świadczonej na Ukrainie. Kamizelki i hełmy służyły między innymi obserwatorom-wolontariuszom i polskim dziennikarzom w tzw. "strefie ATO". W chwili obecnej pozwolenie to jest już nieważne.

Aby uzyskać pozwolenie, członkowie organów Fundacji przeszli specjalne szkolenie i badania psychologiczne. Co więcej, przez cały okres swojego istnienia Fundacja Otwarty Dialog przechodziła zarówno kontrole podatkowe, jak i specjalne. W szczególności Fundacja [pomyślnie przeszła proces oceny](#) przez policję, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Służbę Kontrwywiadu Wojskowego w Polsce. **Skargi ze strony polskiego rządu pojawiły się dopiero po tym**, jak organizacja [publicznie poparła protesty](#) mające na celu ochronę niezawisłości sądownictwa.

Atak na wolność obywatelską na terenie Polski jest konsekwencją ogólnej tendencji do pogarszania sytuacji rządów prawa i demokracji w kraju. 15 listopada 2017 r. Parlament Europejski przyjął rezolucję stwierdzającą, że sytuacja w Polsce grozi poważnym naruszeniem wartości przewidzianych w art. 2 Traktatu o UE. Parlament Europejski [zalecił](#) rozpoczęcie procedury nakładania sankcji na Polskę zgodnie z art. 7 Traktatu o UE. W październiku 2017 r. [Amnesty International](#) i [Human Rights Watch](#) poinformowały o pogorszeniu sytuacji w zakresie praw człowieka, rządów prawa i standardów demokratycznych w Polsce. 11 października 2017 r. Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy (PACE) podjęło [uchwałę](#) w sprawie istnienia zagrożenia dla praworządności i niezawisłości sądownictwa w Polsce. 27 delegatów do PACE podpisało [pisemną deklarację](#) wzywającą polskie władze do zaprzestania ataków na społeczeństwo obywatelskie w tym kraju.

2. Gary Cartwright powtórzył hasła kazachskiej propagandy

2.1. Mówca odniósł się do zeznań Muratkhana Tokmadiego, złożonych w wyniku stosowania tortur

Gary Cartwright rozpoczął swoje wystąpienie w czasie konferencji od powtórzenia stanowiska władz Kazachstanu w sprawie biznesmena Muratkhana Tokmadiego. Jak podkreślił Cartwright, Muratkhan Tokmadi "zeznał", że śmierć bankiera Yerzhana Tatisheva była wynikiem "zabójstwa na zlecenie". **Niepokojące jest to, że przemawiając w Parlamencie Europejskim mówca odniósł się do zeznań, które kazachstańskie władze pozyskały w wyniku stosowania tortur i gróźb.**

Muratkhana Tokmadiego oskarżono o "wymuszenie". Został umieszczony w areszcie śledczym, w efekcie czego na jego ciele odkryto później ślady obrażeń. Zdaniem kazachskiej prokuratury "spadł z drążka do podciągania". Co więcej, jego adwokaci zostali odsunięci od sprawy. Według dostępnych informacji pracownicy służby bezpieczeństwa stosowali wobec Tokmadiego przemoc fizyczną i groźby prześladowania jego rodziny, żądając, aby ten "przyznał się" do "dokonania zabójstwa na zlecenie" Mukhtara Ablyazova 13 lat temu. Początkowo Tokmadi odmówił podpisania zeznania, którego żądali śledczy, jednak wkrótce potem "przyznał się" do zarzucanych

mu czynów.

Swoje zaniepokojenie faktem stosowania tortur wobec Tokmadiego wyraziło (przede wszystkim) [13 posłów](#) do Parlamentu Europejskiego i [26 delegatów](#) do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy.

2.2. Odrzucenie fałszywych stwierdzeń o "braku pobudek politycznych" w procesie prześladowania Mukhtara Ablyazova

Gary Cartwright podkreślił, że Fundacja Otwarty Dialog rzekomo utrzymuje bardzo bliskie stosunki z **Mukhtarem Ablyazovem** i że "za kulisami Fundacji dzieje się coś niedobrego".

Pragniemy podkreślić, że Fundacja posiada rozległą specjalistyczną wiedzę na temat ochrony praw więźniów i uchodźców politycznych. Sprawa Mukhtara Ablyazova, opozycyjnego polityka Kazachstanu, biznesmena i byłego dyrektora prywatnego BTA Banku, jest jedną z wielu, nad którymi Fundacja pracuje od kilku lat. Nie ukrywamy faktu komunikacji i spotkań z Mukhtarem Ablyazovem – podobnie jak z innymi osobami, których obroną zajmuje się nasza organizacja. Informacje na ten temat są publikowane na stronie internetowej organizacji oraz w portalach społecznościowych. Co więcej, pan Ablyazov bierze czynny udział w kampaniach na rzecz uwolnienia kazachstańskich więźniów politycznych, co jest dla nas bardzo cennym wkładem.

Nie jest to pierwszy raz, kiedy Fundacji zarzuca się rzekomą "zależność" od Mukhtara Ablyazova lub "pozyskiwanie [od niego] środków pieniężnych". Takie oskarżenia wysuwał zwłaszcza tygodnik "[Wprost](#)", jednak sąd obalił podawane przez niego informacje.

Mukhtar Ablyazov, którego prezydent Nazarbayev od ponad 16 lat uważa za swojego osobistego wroga, został oskarżony o "kradzież środków z BTA Banku". Na [polityczny charakter jego sprawy](#) zwróciły uwagę międzynarodowe organizacje praw człowieka, Rada Stanu Francji oraz przedstawiciele ONZ i Parlamentu Europejskiego. **Interpol usunął z listy poszukiwanych** Ablyazova i szereg innych osób oskarżonych w sprawie BTA Banku w związku z politycznym umotywowaniem stawianych im zarzutów. Co więcej, kilkanaścioro współpracowników Ablyazova **otrzymało azyl** lub dodatkową ochronę na terenie UE.

Cartwright zwrócił uwagę na fakt, że wcześniej (w 2002 r.) Ablyazov [odbywał w Kazachstanie karę więzienia](#), jednak nie wspomniał przy tym, że społeczność międzynarodowa uznała decyzję sądu w tej sprawie za umotywowaną politycznie.

Cartwright wielokrotnie powtarzał, że z kasy BTA Banku "**zniknęło 7,6 mld dolarów**" – taka kwota widniała bowiem w ostatnich oświadczeniach kazachskich organów ścigania. Warto zwrócić uwagę, że w różnych momentach kazachska prokuratura [informowała](#) o różnej wysokości środków "przejętych przez Ablyazova i jego grupę przestępczą" – od 4,5 do [10 mld dolarów](#).

Cartwright, powołując się na decyzje brytyjskich sądów, twierdzi, że Ablyazov "**został uznany winnym korupcji i malwersacji**". Nie istnieje jednak ani jedno orzeczenie sądu europejskiego, zgodnie z którym Ablyazov zostałby uznany winnym popełnienia przestępstwa. W Wielkiej Brytanii nie było prowadzone wobec niego postępowanie karne, a jedynie spory cywilne. Ablyazov został skazany na 22 miesiące pozbawienia wolności za "obrazę sądu", w związku z czym londyński sąd wydał decyzje w sprawach cywilnych **bez prowadzenia postępowania i bez uwzględnienia argumentów obrony (wyrok zaoczny)**.

W swoim przemówieniu Cartwright **przekazał całkowicie błędne informacje na temat powodu, dla którego Francja odmówiła ekstradycji Ablyazova**. Jego zdaniem Francja powołała się na brak prawa do sprawiedliwego procesu w Kazachstanie oraz prawdopodobieństwo przekazania

Ablyazova kazachskim organom przez Rosję lub Ukrainę. W rzeczywistości motywacja francuskiego sądu była zgoła odmienna. Rada Stanu Francji [odmówiła ekstradycji](#) Ablyazova do Rosji, uznając wniosek o ekstradycję za politycznie umotywowany, a także podkreśliła, że Kazachstan wywierał nacisk na władze rosyjskie i ukraińskie, domagając się od nich złożenia wniosków o jego ekstradycję.

Co więcej, wypowiadając się na temat sprawy Ablyazova, Cartwright zaczął mówić o "**czarującej blondynce w krótkiej spódniczce**", tj. Elenie Tishchenko. Wyrażamy obawy, że podczas konferencji w Parlamencie Europejskim mówca dopuścił się stwierdzeń, które nie są poprawne i nie są akceptowalne w jakiegokolwiek poważnej dyskusji.

Cartwright nie pozostawił bez komentarza także sprawy **rodziny Khrapunovych**, którą w ostatnim czasie aktywnie wykorzystuje kazachska propaganda. Dla przypomnienia: władze Kazachstanu zażądały od Khrapunovych zerwania stosunków z Ablyazovem, jednak ci odmówili. Cartwright pominął fakt, że Szwajcaria dwukrotnie (w 2011 i 2014 r.) odmówiła ekstradycji Viktora Khrapunova do Kazachstanu. Ponadto, według oskarżeń Kazachstanu, Ilyas Khrapunov był "członkiem grupy przestępczej" już w 1997 roku, gdy miał 14 lat. W rzeczywistości w tym czasie uczęszczał do szwajcarskiej szkoły.

3. Oszczercza kampania przeciwko Fundacji jako zemsta za prowadzenie działań na rzecz ochrony praw człowieka w Kazachstanie, a także za udział w antyrządowych protestach w Polsce

Fundacja Otwarty Dialog wielokrotnie była przedmiotem licznych oszczerczych ataków propagandowych i otwartych gróźb w związku z działalnością na rzecz obrony demokracji, rządów prawa oraz praw człowieka na terenie Kazachstanu, Rosji, Ukrainy i Mołdawii. Celem takich ataków jest zaszkodzenie wizerunkowi organizacji, skutkujące wstrzymaniem współpracy z partnerami w toku realizacji jej deklarowanych celów. Ta "uwaga", którą zwraca na siebie Fundacja, stanowi przy tym potwierdzenie skuteczności jej wysiłków w realizacji celów statutowych.

Podczas otwarcia konferencji w Parlamencie Europejskim Frank Schwalba-Hoth poinformował zebranych, że "usłyszą niesamowite rzeczy". W czasie konferencji mówcy powtarzali pogłoski na temat intymnych relacji Mukhtara Ablyazova i zgłębiali temat broni nuklearnej będącej w posiadaniu Federacji Rosyjskiej, co w wymowny sposób świadczy o poziomie dyskusji, jaki reprezentują sobą postacie nieżyczliwe wobec Fundacji. Parlament Europejski jest platformą, która służy do prowadzenia debat – a nie do realizowania kampanii oczerniających obrońców praw człowieka czy też dokonywania ataków na przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego przez autorytarne reżimy. Fundacja Otwarty Dialog wzywa Parlament Europejski, aby zaprzestał wspierania podobnych przedsięwzięć w przyszłości.

Warto przy tym zwrócić uwagę na fakt, że [pełny filmowy zapis](#) konferencji opublikowano wyłącznie na łamach [internetowych platform propagandowych Kazachstanu](#). Informacje o tym wydarzeniu zostały rozpowszechnione przez [prorządowe media Kazachstanu](#) oraz przez [portale](#), w których swoje [materiały](#) publikują [Gary Cartwright](#) i [Jarosław Jakimczyk](#). Fundacja Otwarty Dialog wyraża głębokie ubolewanie faktem, że przedstawiciele niektórych europejskich mediów stosują propagandową retorykę typową dla państw autorytarnych. W rzeczywistości oznacza to tolerancję dla działań kazachskiego reżimu, prowadzącego atak na organizacje pozarządowe i osoby prześladowane w Kazachstanie z przyczyn politycznych.

Fałszywe informacje przekazano nie tylko na temat Fundacji Otwarty Dialog, lecz także w odniesieniu do uczestników konferencji. W informacji o wydarzeniu pierwotnie ogłoszono udział innych mówców

– postów do Parlamentu Europejskiego Indreka Taranda i Stephena Woolfe'a. Kazachskie źródła propagandowe podawały, że to oni są organizatorami konferencji. Według informacji uzyskanych przez Fundację w biurze Indreka Taranda, został on zaproszony do udziału w konferencji na temat "oszustw finansowych", jednak odmówił przybycia. – "Pan Tarand nie wyraził zgody na to, aby jego nazwisko zostało użyte w jakikolwiek sposób w związku z tym wydarzeniem, i był bardzo zaskoczony, gdy dowiedział się o zaistniałej sytuacji" – informuje biuro Taranda. W czasie konferencji nie wystąpił żaden z obecnych postów do Parlamentu Europejskiego. Fundacja Otwarty Dialog wzywa przywódców Parlamentu Europejskiego do ustalenia, kto był organizatorem tej "konferencji".

Nie wykluczamy, że wydarzenie to zostało zorganizowane "w odpowiedzi" **nastanowisko Fundacji** dotyczące ratyfikacji umowy o wzmocnionym partnerstwie między Kazachstanem a UE, a także krytyczne stanowisko naszej organizacji w odniesieniu do podejmowanych przez polskie władze prób pozbawienia niezawisłości systemu sądownictwa w tym kraju. Fundacja przedstawiła deputowanym do Parlamentu Europejskiego i przedstawicielom Komisji Europejskiej ponad 35 przypadków umotywowanego politycznie prześladowania ze strony Kazachstanu (w związku z którymi 17 osób przebywa aktualnie w więzieniach). Staramy się doprowadzić do tego, aby ratyfikacja umowy była ściśle uzależniona od wypełnienia przez Kazachstan zobowiązań w dziedzinie ochrony wolności słowa oraz wolności zgromadzeń i zrzeszania się, a także pod warunkiem uwolnienia więźniów politycznych. Fundacja będzie w dalszym ciągu popierać działania na rzecz ochrony niezawisłości sądownictwa w Polsce i zwracać uwagę na bezprecedensowe ataki na społeczeństwo obywatelskie ze strony polskich władz.

W celu uzyskania szczegółowych informacji prosimy o kontakt:

Lyudmyla Kozlovska – lyudmylakozlovska@odfoundation.eu

Czytaj również:

- [Atak na rządy prawa i społeczeństwo obywatelskie w Polsce - dyskusja w ramach konferencji OBWE](#)
- [Informacje na temat bezprecedensowych ataków na organizacje społeczeństwa obywatelskiego w Polsce](#)
- [TVN24 o ataku na ODF. "Przyzwyczajiliśmy się już do telefonów na podstuchu"](#)
- [Wirtualna Polska o medialnej i rządowej nagonce na ODF. Kramek: "To motywowany politycznie początek represji"](#)
- [Gazeta.pl o manipulacjach Telewizji Polskiej odnośnie działalności ODF](#)
- [Fundacja Otwarty Dialog w programie "Teraz Ja!": Czujemy presję, to łamanie praw człowieka](#)
- [Kramek w "Dryjańska naTemat": Musimy się bronić przed zniszczeniem organizacji pozarządowych. Znamy to z Rosji](#)
- [Onet: Rząd nie chce Otwartego Dialogu](#)
- [Krytyka Polityczna: Fundacja Otwarty Dialog na celowniku prorządowych mediów](#)

Zobacz także:

1. [Oświadczenie Fundacji Otwarty Dialog z dn. 21.07.2017 r. ws. demontażu rządów prawa w Polsce](#)
2. [Oświadczenie Fundacji Otwarty Dialog z dn. 23.07.2017 r.](#)
3. [Oświadczenie ws. decyzji Prezydenta RP z dn. 24 lipca 2017 r. ws. reformy sądownictwa](#)
4. [Oświadczenie Fundacji Otwarty Dialog z dn. 31.07.2017 r. \(finansowanie i darczyńcy, czyli o sorosach słów parę\)](#)

5. [Oświadczenie Prezes Fundacji Otwarty Dialog Lyudmyly Kozlovskiej z dn. 17.08.2017 r.](#)